

Chińskie patrole policji na Węgrzech

14 maja 2024

Chińscy policjanci pojawili się na węgierskich ulicach. To efekt umowy, jaką Budapeszt podpisał z Pekinem.

Węgry zawarły umowę z Pekinem, która przewiduje „współpracę w sprawach sądowych i bezpieczeństwa” – informuje niemiecka gazeta „Die Welt”.

W lutym chiński minister bezpieczeństwa publicznego Wang Xiaohong spotkał się z premierem Viktorem Orbanem i ministrem spraw wewnętrznych Sándorem Pinmarem. Efektem spotkania był umowa, wedle której węgierscy i chińscy policjanci będą wykonywać wspólne obowiązki patrolowe.

Chińscy policjanci będą pojawiać się przede wszystkim w miejscach popularnych turystycznie, by zajmować się turystami z Chińskiej Republiki Ludowej.

Prezes Warsaw Enterprise Institute Tomasz Wróblewski przestrzega, że wpuszczenie do siebie funkcjonariuszy komunistycznego reżimu jest niebezpieczne. „Chińskie patrole policji będą pilnowały porządku na Węgrzech. Węgrzy starają się prezentować to jako coś naturalnego, jako wsparcie dla rządu w Budapeszcie w pilnowaniu chińskich turystów. Niemniej to pierwszy kraj NATO gdzie obca formacja siłowa będzie funkcjonowała oficjalnie. Łatwo się wpuszcza, ciężiej jest ich później wyrzucić. Węgrzy powinni to wiedzieć. Zwłaszcza w przypadku komunistycznych Chin, które mają długą historię rozpychania granic swoich uprawnień. To może być groźniejsze, niż sądzymy. Dziś to jest nadzorowanie chińskich turystów, jutro będzie ochrona chińskich inwestycji (16 mld euro), a potem ochrona trwałości rządu, który ich tam wpuścił” – napisał w swoich mediach społecznościowych.

Autorstwo: SG

Na podstawie: „Hungary Today”, „Die Welt”, „X”

Źródło: NCzas.info